

Beata Stragierowicz

Muzeum Narodowe we Wrocławiu

Wielkie dni Lwowa, Galicji i Polski

Słowa kluczowe

Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie, Panorama Raclawicka, Lwów

Streszczenie

W tekście skoncentrowano się na wymiarze artystycznym i tożsamościowym Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie w 1894 r. – ważnego wydarzenia cywilizacyjnego Polski rozbiorowej. Zaakcentowano wielowymiarowe znaczenie wystawy, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką odegrała *Panorama Raclawicka* – dzieło Jana Styki i Wojciecha Kossaka, będące malarską wizją raclawickiego mitu.

Tadeusz Kościuszko – Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej podczas powstania 1794 roku – od dwustu lat przynależy do kanonu polskich bohaterów narodowych. Kościuszkowskie rocznice – insurekcji czy śmierci Naczelnika – były obchodzone na ziemiach polskich podczas zaborów i miały doniosłe znaczenie dla zachowania polskiej tożsamości. Przed 1918 rokiem uroczystości rocznicowe przeradzały się w wielkie, patriotyczne manifestacje i stawały się orężem w walce o zachowanie wspólnoty narodowej.

Historycy i badacze kultury doceniają znaczenie podejmowanych wówczas działań gdyż: „Patriotyzm czasów niewoli był odpowiedzialnością na śmiertelne zagrożenie kultury narodowej, jej sposobu

mówienia, życia, odczuwania, kultywowania własnych tradycji i obyczajów, swojego typu reakcji na świat wartości i emocji”¹.

W 1894 roku obchody stulecia insurekcji kościuszkowskiej miały wyjątkowy rozmach. Objęły wszystkie trzy zabory, przy czym w zaborze austriackim były najbardziej spektakularne. Właśnie habsburska Galicja, dzięki swej znacznej autonomii, szczególnie predestynowana była do roli strażniczki polskiej tradycji narodowej. Doskonale zdawano sobie sprawę, jak ważne jest kształtowanie tożsamości, która pozwoli przetrwać pozbawionemu Ojczyzny narodowi. Przy czym nie można zapominać, że jak trafnie zauważył Jacek Purchla:

To w okresie autonomicznym wyzwoliła się energia, która uformowała Lwów metropolię. Stało się to w czasie, kiedy konstytucyjna Austria oddała rządy w Galicji polskiej większości. Nowoczesność Lwowa była w erze samorządowej manifestacją pozytywistycznego podejścia Polaków do kwestii narodowej. Okres autonomiczny nie tylko sprzyjał przenoszeniu do Lwowa zdobyczy cywilizacyjnych monarchii, lecz także wywołał prawdziwą eksplozję lokalnych inicjatyw, rozwijających się na gruncie szerokich swobód, jakie otrzymali Polacy w Galicji².

W 1891 roku w stolicy Galicji zorganizowano obchody stulecia uchwalenia Konstytucji 3 maja. Rocznicowe uroczystości stały się manifestacją polskości. Nadano im widowiskową oprawę plastyczną, która była kreacją lwowskich artystów. Przygotowywali ją m.in. Antoni Popiel, Tadeusz Popiel, Marcei Harasimowicz, Piotr Harasimowicz, Stanisław Kaczor-Batowski, Juliusz Makarewicz i Karol Młodnicki. W aranżacji przestrzeni miejskiej dominowały polskie barwy – biel i czerwień. Lokalna „Gazeta Narodowa” podkreślała, że „(...) w dekoracji miasta czuć było tę swobodę i to przejęcie się, jakie obudzić może w szerszej publiczności tylko cel narodowy”³. Oczywiście szczególnej staranności dołożono do przyozdobienia ulicy 3 Maja, gdzie pojawiła się brama triumfalna o drewnianej konstrukcji, wysokości 16 m, więc sięgająca aż do piątego piętra. Na całej

¹ B. Jedynek, *Obyczaje polskie po zbrodni zaborów*, [w:] *Polski obyczaj patriotyczny od XVIII do przełomu XX/XXI w. – ciągłość i zmiana*, red. A. Stawarz i W.J. Wysocki, Warszawa 2007, s. 53.

² J. Purchla, *Wiedeń, Kraków i Lwów na drodze ku nowoczesności*, [w:] *Mit Galicji*, red. J. Purchla i in., Kraków 2014, s. 159.

³ „Gazeta Narodowa” 1891, nr 107. Ortografia we wszystkich cytatach zgodna z oryginałem.

długości traktu ustawiono maszty z festonami zieleni. Brama, projektu Piotra Harasimowicza, stała u wylotu ulicy przy ogrodzie miejskim, którego zieleń stanowiła znakomite tło dla przygotowanej kompozycji przestrzeni. W łuku bramy umieszczono olbrzymie przedstawienie *Apoteoza Konstytucji*, autorstwa Stanisława Kaczora-Batowskiego i Juliusza Makarewicza, a po bokach – na słupach – pojawiły się kartusze z herbami Polski, Litwy i Rusi. Całość wieńczył ogromny orzeł z szeroko rozpostartymi skrzydłami⁴. Tak zaaranżowana dekoracja nawiązywała do starannie wyreżyserowanych spektakli, jakimi były uroczyste wjazdy monarchów do miast.

Pejzaż kulturalno-naukowy Lwowa tworzony był wówczas przez wiele grup narodowościowych, które mieszkały tam od wieków. Jednak w mieście zawsze czuć było pewien charakterystyczny „aromat polskości”⁵, który czynił polską kulturę atrakcyjną i przesądzał o jej asymilacyjnej sile. Dlatego wiele nacji z wyboru ją przyjmowało. Istotne było również to, że podczas ważnych polskich rocznic czy wydarzeń, znakomicie wykorzystywano elementy patriotycznego teatru, takie jak pamięć historii i kult bohaterów.

Nie przypadkiem więc Galicja i Lwów podjęły się organizacji wielkiej „wystawy cywilizacyjnej”, która szerokim echem odbiła się nie tylko na ziemiach polskich wszystkich trzech zaborów, ale również w Europie, a nawet za Oceanem. Zorganizowana w 1894 roku – w setną rocznicę insurekcji kościuszkowskiej – Powszechna Wystawa Krajowa była największym przedsięwzięciem gospodarczym i kulturalnym okresu rozbiorowego.

Na czele komitetu wykonawczego wystawy stanął książę Adam Sapieha – galicyjski polityk, ówczesny prezes Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego. Jego zdecydowanie i energia sprawiły, że lwowska ekspozycja była nie tylko przeglądem dorobku gospodarczego Galicji, ale przede wszystkim ponadzaborową prezentacją narodowej kultury i sztuki, „(...) wielką manifestacją jedności i żywotności narodu polskiego”⁶.

⁴ Szczegółowe opisy dekoracji miasta i relacje z uroczystości odnajdujemy w lwowskiej prasie: „Gazeta Narodowa” 1891, nr 107 i „Gazeta Lwowska” 1891, nr 101.

⁵ Określenie użyte przez Stanisława Sławomira Nicieję – zob. idem, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 1 – Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Brzeżany, Borysław, Opole 2012, s. 11.

⁶ S. Kieniewicz, *Adam Sapieha 1828–1903*, Warszawa 1993, s. 438.

Wystawę przygotowywano dwa lata. Na obszarze około 46 hektarów – w obrębie Wzgórza Stryjskiego – wzniesiono 129 rozmaitych budowli, wśród których były m.in.: pałac sztuki, sala koncertowa, stadion, hala maszyn, stajnie, cieplarnie, restauracje, kawiarnie.

W tym miejscu należy przypomnieć, że wystawy organizowane na terenach przygranicznych oraz w regionach wielokulturowych stwarzały doskonałą możliwość narodowej bądź regionalnej autoprezentacji⁷.

Powszechna Wystawa Krajowa zrealizowana została w systemie pawilonowym i podzielona była na 28 sekcji. Potrzeba wzniesienia ponad 100 obiektów wystawienniczych okazała się znakomitą okazją do zaprezentowania talentów polskich architektów. Julian Zachariewicz – były rektor Politechniki Lwowskiej – nakreślił czytelną wizję wystawy i czuwał nad jej stroną architektoniczną. Jej głównym architektem został Franciszek Skowron, a głównym inżynierem hrabia Józef Łubiński. Poszczególne pawilony projektowali m.in.: Karel Boublik, Juliusz Hochberger, Zygmunt Gorgolewski, Franciszek Skowron, Jan Peros.

Największym obiektem był pawilon przemysłowy (pow. 5985 m²), wzniesiony według projektu Skowrona, na podstawie koncepcji Karla Boublika, który odpowiedzialny był również za jego budowę. Pawilon znajdował w południowo-wschodniej części terenu wystawowego, przy pierwszym placu, który przecinała główna aleja, biegnąca od bramy wejściowej. W jego bryle wyróżniała się kopuła o wysokości 32 m. Fronton budynku ozdabiała alegoryczna kompozycja Tadeusza Popiela *Opieka przemysłu nad rękodzielcami i rolnictwem*. Był to najważniejszy obiekt wystawy, w którym prezentowano osiągnięcia i kierunki rozwoju galicyjskiego przemysłu.

Wśród bardzo wielu dziedzin wytwórczości pokazano m.in. „przyrządy przewozowe wszelkiego rodzaju”, a więc powozy, faetony, tarantasy, sanie, wozy pocztowe oraz wozy ciężarowe i gospodarskie w grupie XVI⁸, „przedmioty z zakresu urządzeń komunikacyjnych lądowych i wodnych” w grupie XXXII⁹, a także mapy

⁷ Por. B. Störckuhl, *Wystawy jako środek narodowej i regionalnej autoprezentacji. Poznań (1911, 1929) – Wrocław (1913, 1948)*, [w:] *Obok. Polska – Niemcy 1000 lat historii w sztuce*, red. M. Omilanowska, T. Torbus, Kolonia 2011, s. 636.

⁸ *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894*, Lwów 1894, s. 188.

⁹ *Ibidem*, s. 342.

i materiały statystyczne, dotyczące dróg oraz kolei żelaznych w Galicji. Bardzo wiele z prezentowanych wówczas typów pojazdów, urządzeń i akcesoriów można do dziś oglądać w muzeach oraz skansenach kolejowych i drogowych.

Interesującym działem była grupa XXXIV, w której chwalono się oryginalnymi pomysłami polskich wynalazców i pokazano zestaw patentów uzyskanych przez nich na rozmaite nowatorskie rozwiązania¹⁰.

Rotundę *Panoramy Raclawickiej* wzniosł Ludwik Baldwin Ramułt, przy użyciu gotowych elementów konstrukcyjnych sprowadzonych z Wiednia. Budynek był szesnastobokiem, z pozbawionymi okien elewacjami podzielonymi pilastrami, przykrytym kopułą z latarnią¹¹. Ekspozowana w rotundzie panorama była największą atrakcją wystawy. Istota ówczesnego powodzenia malowidła Jana Styki i Wojciecha Kossaka tkwiła w tym, co zaraz po udostępnieniu publiczności Powszechnej Wystawy Krajowej napisał Franciszek Morawski:

Miała wystawa paryska swoją wieżę Eiffel, a samo to jej hasło przyciągało setki i tysiące, dla których wyraz wystawa niedość jest konkretny, których wyobraźnia potrzebuje jasnej i wyraźnej mety, do którejby się skierować mogła.

U nas, chcąc stworzyć coś, coby wszystkich przyciągało, zarówno wszystkim było drogie, stworzono obraz, przedstawiający jedną chwilę z życia tego, co nam najdroższe, z życia ojczyzny. A wybrano jedną z najpiękniejszych chwil i formę najbardziej do jej przedstawienia się nadającą, formę panoramy¹².

Należy podkreślić, że wszystkie zastosowane przez Stykę i Kossaka środki wyrazu artystycznego podporządkowane zostały charakterystycznej cesze malarstwa panoramowego – uzyskaniu iluzji rzeczywistości, w której stoczona została pamiętna bitwa insurekcji kościuszkowskiej. Za sprawą *Panoramy Raclawickiej* czas przeszły i przyszły jakby nie istniały. Wszystko rozgrywa się w czasie

¹⁰ Ibidem, s. 363.

¹¹ A. Gabiś, *Rotunda Panoramy Raclawickiej. Panorama Raclawicka – Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, Wrocław 2018, s. 29.

¹² F. Morawski, *Słowo o wystawie lwowskiej*, „Przegląd Powszechny” 1894, t. 54, październik, listopad, grudzień, s. 3.

teraźniejszym. Historia nie jest czymś, co się zdarzyło i zdarzyć już nie może. Ona jest. I teraz, i tu.

Kustoszu Narodowej Galerii Malarstwa w Budapeszcie dr Alexander Nyári, w obszernym felietonie zamieszczonym na pierwszej stronie wiedeńskiej „Neu Freie Presse” podkreślał walory artystyczne dzieła: jasność kompozycji i brak przeładunku, świetną batalistykę, w tym dynamizm walki i ruchu, eliminujący wszelką teatralność oraz znakomity pejzaż. Zwracał również uwagę na właściwy dobór barw, wyrażający się w świeżości koloru oraz delikatności i precyzji wydobywania poszczególnych tonów w perspektywie powietrznej¹³.

Obok pawilonu przemysłowego drugim ważnym obiektem wystawienniczym był pałac sztuki wzniesiony na Wzgórzu Stryjskim. Z góry założono, że po zakończeniu ekspozycji budynek stanie się własnością miasta i będzie „dominować raz na zawsze nad parkiem”¹⁴. Zaprojektowany został przez Franciszka Skowrona, w kształcie wydłużonego prostokąta z podwyższoną częścią środkową i bocznymi ryzalitami zwieńczonymi niewielkimi kopułami. Fasada pałacu zwrócona została w stronę placu, który przecinał główny trakt komunikacyjny wystawy. Na frontonie gmachu, nad portalem, umieszczono rzeźbiarską personifikację sztuki, autorstwa Juliana Markowskiego. Natomiast po obu stronach wejścia ustawiono figury przedstawiające rzeźbę i malarstwo, dłuta Antoniego Popiela. Z kolei sfinksy, które znalazły się przed wejściem, były dziełem Tadeusza Błotnickiego. W centrum placu, przed budynkiem posadowiony został betonowy basen o pow. 923 m².

W pałacu sztuki prezentowane były dwie wystawy – retrospektywna, dotycząca sztuki polskiej z lat 1764–1886 oraz sztuki współczesnej. Na tej drugiej pokazano m.in. prace twórców *Panoramy Racławickiej*. I tak Jan Styka wystawił obrazy ilustrujące *Chorał Kornela Ujejskiego* oraz autoportret z żoną, Wojciech Kossak płótna: *Śmierć gen. Sowińskiego* i *Józef Obertyński w bitwie pod Płonem w 1792 r.*, Tadeusz Popiel pokazał cztery obrazy: *Poranek*, *Po burzy*, *Święto Tory* i *Na drugiej półkuli*, Wincenty Wodzinowski dwie prace – *Odpooczynek żniwiarzy* i *Modele w przedsionku Akademii Monachijskiej*, z kolei Teodor Axentowicz zaprezentował dwa portrety – żony i Wiktora Oslaw-

¹³ „Neu Freie Presse” 1894, nr 10777 (wyd. poranne).

¹⁴ „Dziennik Polski” 1894, nr 155.

skiego, zaś Michał Sozański wystawiał swe akwarele – trzy przedstawiające jarmark ułażkowiecki i jedną ukazującą trębacza¹⁵.

Na wystawie sztuki współczesnej zaprezentowali się również artyści, których prace zwiastowały wielki przełom, jaki nastąpić miał w malarstwie i rzeźbie na przełomie XIX i XX wieku. Byli to: Stanisław Wyspiański, Witold Pruszkowski, Leon Wyczółkowski czy Konstanty Laszczka.

Organizatorzy Powszechnej Wystawy Krajowej oddali również hołd Janowi Matejce – mistrzowi malarstwa historycznego. Do Lwowa sprowadzono jego słynne dzieła, które zgromadzono w poświęconym artyście gmachu, tzw. pawilonie matejkowskim. Pokazywane w nim były obrazy, takie jak: *Bitwa pod Grunwaldem*, *Hołd pruski*, *Kościuszko pod Racławicami*, *Unia lubelska*, *Rejtan*, *Konstytucja 3 Maja*, *Bitwa pod Warną*, *Śmierć Przemysława*, *Joanna d'Arc (Dziewica Orleańska)* oraz *Śluby Jana Kazimierza* – namalowane specjalnie na wystawę i nieukończone z powodu śmierci artysty w listopadzie 1893 roku¹⁶. Prezentację wielkoformatowych płócien Matejki uzupełniały m.in. paleta malarza oraz berło, znak „panowania w sztuce”, które artysta otrzymał od Rady Miasta Krakowa w 1878 roku¹⁷.

W pobliżu pałacu sztuki, na podstawie planów Juliusza Hochbergera, powstał okazały pawilon miasta Lwowa. Pokazywano w nim obiekty z najrozmaitszych dziedzin gospodarki miejskiej oraz świetnie ukazano rozwój urbanistyczny Lwowa¹⁸.

Innym interesującym obiektem był pawilon amerykański, tzw. „saloon”, w którym zaprezentowała swoje dokonania amerykańska Polonia. Zgromadzone eksponaty miały ukazywać przede wszystkim polski wkład w rozwój amerykańskiego przemysłu, rolnictwa i rzemiosła. Poza tym chwalono się również polskimi osiągnięciami w zakresie architektury i techniki w Stanach Zjednoczonych.

Dla zwiedzających wystawę przygotowano mnóstwo atrakcji. Jedną z nich była świetlna fontanna, znajdująca się w centrum głównego placu wystawy. Składała się z dwóch basenów – górnego i dolnego (0,5 m poniżej poziomu terenu). Jej centrum stanowiła

¹⁵ *Katalog ilustrowany wystawy sztuki współczesnej we Lwowie 1894*, Lwów 1894.

¹⁶ E. Houszka, P. Łukaszewicz, *Malarstwo polskie od baroku do modernizmu. Katalog zbiorów*, Wrocław 2013, s. 173.

¹⁷ „Dziennik Polski” 1894, nr 149.

¹⁸ „Dziennik Polski” 1894, nr 145.

ośmiokątna wieża wysokości 5 m z betonowym wierzchołkiem, będącym jednocześnie dnem górnego basenu, skąd tryskały 42 strumienie wodne. W dolnym basenie było ich jedynie 10. Przy akompaniamencie muzyki podświetlone strumienie wody unosiły się na różną wysokość. Fontanny oraz kolorowe oświetlenie placu, na którym zainstalowano 102 lampy, wykonała firma elektrotechniczna z Pragi. Spektakl wody, światła i muzyki odbywał się codziennie wieczorem, o godzinie 21.00.

Zwiedzający fascynowali się również innymi oryginalnymi obiektami:

Z wystawy zapamiętałam pawilon w kształcie butelki od piwa, maszyny, do której wpychało się surowe mięso, a na oczach publiczności wychodziły z niej gotowe gorące kiełbaski, parówki, podawane na talerzykach z chrzanem. Co jeszcze? Piękne, regionalne lalki, kolejkę linową, krążącą na niebotycznej wysokości między dwoma wzgórzami parku Stryjskiego i fontannę bijącą w niebo tęczami kolorów¹⁹.

Główną część wystawy z działem etnograficznym, który ulokowany został na sąsiednim wzniesieniu, łączyła kolejka linowa. Dział ten pomyślany został jako skansen, w którym można było oglądać rozmaite domostwa, m.in. dwór szlachecki, chatę krakowską, chatę zakopiańską, zagrodę huculską, zagrodę naddniestrzańską. Znalazła się tam również cerkiew z dzwonnica.

Większość obiektów etnograficznych – w tym krzyże przydrożne – pokazywana była na wolnym powietrzu. Pod jednym z krzyży, wykonanym przez ludowego artystę Mikołaja Waszczyńskiego, grał na lirze i przyśpiewywał dziad-lirnik Zacharko Hołowatyj z Hermanowic koło Przemyśla²⁰. Co ciekawe, postać lirnika została się również uwieczniona na płótnie *Panoramy Raławickiej*. W grupie modlących się pod krzyżem ukazany został bowiem właśnie dziad-lirnik, symbolizujący tradycję ludową, w której przetrwać miała pamięć o bohaterskim zrywie powstańców z 1794 roku.

Otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej odbyło się w dniu 5 czerwca 1894 roku. Tradycyjnie rozpoczęto mszą świętą, celebrow-

¹⁹ Cyt. za: W. Puchta, *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 roku*, Wrocław 2016, s. 119.

²⁰ *Katalog działu etnograficznego. Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie 1894 r.*, Lwów 1894, s. 16.

waną w katedrze łacińskiej, a następnie goście i organizatorzy udali się pochodem przez miasto na Wzgórze Stryjskie. Wystawa odbywała się pod protektoratem cesarza Franciszka Józefa I, którego na otwarciu reprezentował jego brat – arcyksiążę Karol Ludwik. Na uroczystości obecny był również arcyksiążę Leopold Salwator.

Na placu przed pawilonem przemysłowym pierwszy zabrał głos – w języku polskim – książę Adam Sapieha, jako przedstawiciel organizatorów i podkreślił że: „Nie jest (...) wystawa dziełem pojedynczych ludzi, lub pojedynczej okolicy. W całym i najzupełniejszym tego słowa znaczeniu kraj cały ją urządził, a do jakiego stopnia potrzebę jej odczuwano i znaczenie pojmowano, czyż nie jest miłym dowodem udział w pracach równie gorący i gorliwy tak Polaków, jak i Rusinów”²¹.

Warto przypomnieć, że na wystawie zaprezentowano dorobek wybitnych przedstawicieli ukraińskiej inteligencji: Iwana Franki, Iwana Łewyńskiego czy Wołodymyra Szuchewycza – współtwórcy działu etnograficznego wystawy.

Ukraińców podczas otwarcia reprezentował dr Damian Sawczak (przemawiał w języku ukraińskim), który także stwierdził, że wystawa to dzieło zbiorowe i razem z bratnim narodem polskim uczestniczą w niej również zamieszkali w Galicji Ukraińcy.

Po mowach Sapiehy i Sawczaka arcyksiążę Karol Ludwik Habsburg podziękował organizatorom, stwierdzając że: „wystawa przynosi chlubę krajowi i jej twórcom”²², po czym ogłosił jej otwarcie.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli ziemiaństwa, mieszczaństwa, pracowników wyższych uczelni, urzędów oraz wszystkich warstw społecznych i zawodów. Połączone chóry towarzystw śpiewaczych, pod kierunkiem Władysława Żeleńskiego, wykonały *Hymn ludu* i kantatę w językach polskim i ukraińskim.

Wieczorem Lwów został przepięknie oświetlony, co odnotowała lokalna prasa: „Iluminacja miasta była świetną, widocznie wszyscy zrozumieli, że otwarcie wystawy, to święto narodowe”²³.

Arcyksiążę Karol Ludwik przebywał w stolicy Galicji od 4 do 8 czerwca 1894 roku i kilkakrotnie odwiedzał wystawę. Zwiedzał poszczególne pawilony, podziwiał dzieła Matejki, rozmawiał

²¹ „Kurjer Lwowski” 1894, nr 155.

²² „Kurjer Lwowski” 1894, nr 156.

²³ Ibidem.

z wystawcami. Wrażenia, jakie wyniósł były niezwykle pozytywne. Stwierdził, że „wystawa przeszła jego najśmielsze oczekiwania”, bowiem nie spodziewał się „(...) ażeby była tak bogatą, tak kolosalną i tak cudną”. Dodał również, że „(...) szczególnie panorama raclawicka pozostanie mu na zawsze w pamięci”²⁴.

W prasie szczegółowo relacjonowano kolejne dni trwania wystawy. O pierwszej niedzieli na wystawie pisano tak:

Na placu wystawy było tak wesoło i gwarno, że aż serce się radowało – wszędzie pełno, w pawilonach, restauracjach, na corso... Przygrywały 3 muzyki, nasza Harmonja popisywała się po raz pierwszy i zyskała poklask, wojskowa i cygańska... W restauracjach panował ścisk, szczególnie u Baczyńskiego (...). Cukiernie i kawiarnie miały też mnóstwo gości... Wszędzie był tłok, gwar, wszędzie rozpromienione twarze. Widziałeś mnóstwo osób nieznanych, to byli goście z prowincji, było też kilkudziesięciu włościan świątecznie przybranych.

W Raclawicach był tłok... sprzedano 1963 biletów, gdyż o godz. 7 zamknięto kasę. Dr Zgórski zaprowadza światło elektryczne i słusznie, gdyż szczególnie w niedzielę przybysze z prowincji chcieliby w jednym dniu zobaczyć wszystko (...).

W pałacu sztuki było tysiąc kilkaset osób²⁵.

We wrześniu 1894 roku Powszechną Wystawę Krajową odwiedził sam cesarz Franciszek Józef I. Przed wejściem do rotundy *Panoramy Raclawickiej* witali go twórcy malowidła – Jan Styka w stroju polskim i Wojciech Kossak w mundurze oficera ułanów²⁶. Lwowska prasa tak podsumowała tę wizytę: „W odwiedzinach cesarskich święcą Polacy cesarza samego z całym entuzjazmem swego temperamentu, ale też zarazem święcą wynik swego przeobrażenia, swojej polityki i pracy swojej, jednym słowem, swój sukces”²⁷.

Wystawa była wydarzeniem, które odbiło się szerokim echem zarówno wśród mieszkańców Galicji, jak i całej Europy. Podczas jej trwania austriackie koleje państwowe uruchomiły dodatkowe pociągi do Lwowa, zaś centrum miasta połączono z terenem wystawo-

²⁴ „Kurjer Lwowski” 1894, nr 158.

²⁵ „Kurjer Lwowski” 1894, nr 160.

²⁶ J. Natusiewicz-Mirer, *Panorama Raclawicka w fackie i anegdocie*, Wrocław 1988, s. 47.

²⁷ „Kurjer Lwowski” 1894, nr 249.

wym linią tramwaju elektrycznego, jednego z pierwszych w tej części Europy.

Od 5 czerwca do 15 października 1894 roku wystawę zwiedziło ponad 1 140 000 osób²⁸.

Na tak dużą frekwencję złożyły się przede wszystkim przyjeżdżające do stolicy Galicji wycieczki zorganizowane. Były to grupy zagraniczne o charakterze oficjalnym, grupy polskie przybywające z okazji rozmaitych zlotów i kongresów, które organizowano podczas trwania wystawy i wreszcie wycieczki szkolne oraz ludowe.

O lwowskiej ekspozycji wyczerpująco informowały gazety wychodzące w stolicy monarchii habsburskiej, m.in. „Neue Freie Presse”²⁹.

Plakat wykonany na wystawę przez Piotra Stachewicza był pierwszym polskim plakatem reklamowym³⁰. Wystawcy nagradzani i wyróżniani na wystawie otrzymywali dyplom zaprojektowany przez Stanisława Rejchana³¹. Taki dyplom „za uświetnienie wystawy panoramą bitwy raclawickiej i za współdziałanie w komisji jurorów” otrzymał również Jan Styka.

Znaczenie Powszechnej Wystawy Krajowej dla całego, podzielonego między zaborców kraju trudno przecenić. Przez dziesiątki lat pokolenia Polaków tęskniły za wolną Ojczyzną. Jedynie ciesząca się wówczas autonomią Galicja mogła uzewnętrznić swą narodową tożsamość i ukazać wszystkim Polakom szanse i możliwości, jakie daje samodzielność, choć ograniczona przede wszystkim do gospodarki i kultury.

Lwowska ekspozycja stała się zatem świetną okazją do narodowej autoprezentacji. Zadbano o najdrobniejsze szczegóły. I tak elegancko umundurowana obsługa wystawy była ważnym elementem tożsamościowym. Ubrano ją bowiem w granatowe czamary i konfederatki z daszkiem, uszyte przez pracownię krawiecką Emeryka Sługockiego³². W Polsce rozbiorowej czamarę na równi z kontuszem traktowano jako ubiór narodowy.

²⁸ W. Puchta, op. cit., s. 115.

²⁹ „Neue Freie Presse” 1894, nr 10698 (wyd. poranne).

³⁰ Z. Bajka, *Krótką historia reklamy na świecie i w Polsce*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1993, R. 36, nr 3–4, s. 45.

³¹ W. Puchta, op. cit., s. 211.

³² „Kurjer Lwowski” 1894, nr 160.

Istotny był również przekaz adresowany do ludzi młodych – polskość to cenny przywilej, o który trzeba walczyć i zabiegać na co dzień. W dniu otwarcia wystawy na łamach „Kurjera Lwowskiego” opublikowano wiersz *Hołd pracy*, który dobrze oddaje intencje organizatorów:

Sto lat niewoli ciężkiej za nami,
A jednak z gruzów powstaję sami,
I choć nam tysiąc głązów pod nogi
Co chwila rzuca jakiś duch wrogi,
Choć tyle w skronie wrosło nam cierni,
Kroczymy naprzód, Ojczyźnie wierni.

Kroczymy naprzód, a więc – żyjemy!
W proch padły świetne królów diademy;
Jak kruża z gliny, na czerep zbita,
Znikła szlachecka Rzeczpospolita;
Zgasły konjunktur różnych nadzieje,
– A, jednak patrzcie: Polska istnieje³³.

Powszechną Wystawę Krajową można odczytywać na wiele sposobów. Z pewnością była ona wielką patriotyczną manifestacją. Stała się również symbolem zwycięstwa idei pracy organicznej i postępu gospodarczego w Galicji – jednej z bardziej zacofanych i ubogich prowincji Polski rozbiorowej.

Trwałą wartością lwowskiej ekspozycji pozostał jej wymiar artystyczny. Potrzeba wzniesienia ponad 100 pawilonów stała się dla czołówki polskich architektów szansą na zaprezentowanie twórczych umiejętności. Wystawa okazała się kulminacją historyzmu. Jednak dzięki takim artystom, jak Stanisław Wyspiański czy Konstanty Laszczka sygnalizowała również przełom, jaki miał nastąpić w sztuce około 1900 roku.

W okresie międzywojennym tereny wystawowe wykorzystywano do organizacji Targów Wschodnich, na których prezentowała swe osiągnięcia odrodzona Polska.

Beata Stragierowicz

³³ „Kurjer Lwowski” 1894, nr 154.

Bibliografia

Prasa

„Dziennik Polski”
„Gazeta Lwowska”
„Gazeta Narodowa”
„Kurjer Lwowski”
„Neue Freie Presse”

Opracowania

- Brown K., *Kresy – biografia krainy, której nie ma. Jak zniszczono wielokulturowe pogranicze*, tłum. A. Czwojdrak, Kraków 2013.
- Drexlerowa A.M., Olszewski A.K., *Polska i Polacy na powszechnych wystawach światowych 1851–2000*, Warszawa 2005.
- Górecka E., *Panoramy Wojciecha Kossaka i Jana Styki*, Wrocław 2000.
- Katalog illustrowany wystawy sztuki współczesnej we Lwowie 1894*, Lwów 1894.
- Lwów. Ilustrowany przewodnik*, red. J. Biriulow, Lwów–Wrocław 2001.
- Micińska M., *Gołąb i Orzeł. Obchody rocznic kościuszkowskich w latach 1894 i 1917*, Warszawa 1997.
- Mit Galicji*, red. J. Purchla i in., Kraków 2014.
- Panorama Raclawicka we Wrocławiu 1985–2015. Kultura i turystyka*, red. B. Stragierowicz, R. Nowak, Wrocław 2015.
- Puchta W., *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 roku*, Wrocław 2016.
- Störtkuhl B., *Wystawy jako środek narodowej i regionalnej autoprezentacji. Poznania (1911, 1929) – Wrocław (1913, 1948)*, [w:] *Obok. Polska – Niemcy 1000 lat historii w sztuce*, red. M. Omilanowska, T. Torbus, Kolonia 2011.



Widok ogólny Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie, 1894, zdjęcie archiwalne z kolekcji Iriny Kotłobułatowej, Lwów



Uroczystość otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie, 1894, zdjęcie archiwalne z kolekcji Iriny Kotłobułatowej, Lwów



Kolejka linowa na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie, 1894, zdjęcie archiwalne z kolekcji Iriny Kotłobułatowej, Lwów



Pawilon przemysłowy na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie, 1894, zdjęcie archiwalne z kolekcji Iriny Kotłobułatowej, Lwów



Rotunda Panoramy Raclawickiej we Lwowie, ok. 1904, pocztówka – domena publiczna



Dyplom Jana Styki, 1894, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, fot. Arkadiusz Podstawka

Beata Stragierowicz

The National Museum in Wrocław

The Great Days of Lviv, Galicia and Poland

Keywords

The General National Exhibition in Lviv, Panorama of the Battle of Raclawice (Panorama Raclawicka), Lviv

Abstract

The text focus is on the artistic and identity dimensions of the General National Exhibition in Lviv of 1894 – a significant civilization-related event in the partitioned Poland. The multidimensional significance of the exhibition was highlighted, and in particular the role of the *Panorama of the Battle of Raclawice (Panorama Raclawicka)* – work of art by Jan Styka and Wojciech Kossak, which is a painter's vision of the Raclawice Battle myth.

Beata Stragierowicz

Nationalmuseum in Wrocław [Breslau]

Große Tage von Lwow, Galizien und Polen

Schlüsselwörter

Allgemeine Landesausstellung in Lemberg, Panorama von Raclawice [Rasselwitz], Lemberg

Zusammenfassung

Im Text wurde der Fokus auf die künstlerische und Identitätsfunktion der Allgemeinen Landes-Ausstellung in Lemberg im Jahre 1894 – eines für das geteilte Polen wichtigen Zivilisationsereignisses gelegt. Es wurde die mehrdimensionale Bedeutung der Ausstellung, unter Berücksichtigung der Rolle von *Panorama Raclawicka – dem Rundgemälde: Die Schlacht bei Raclawice 1794* – dem Meisterwerk von Jan Styka und Wojciech Kossak, das die künstlerische Vision des Mythos von Raclawice darstellt, gespielt hat.

Беата Страгерович

Национальный музей во Вроцлаве

Великие дни Львова, Галиции и Польши

Ключевые слова

Общая краевая выставка во Львове, Рацлавицкая панорама, Львов

Резюме

Текст посвящен значению Общей краевой выставки во Львове 1894 года – крупного цивилизационного события эпохи разделов – для искусства и польской национальной идентичности. В статье подчеркивается всестороннее значение выставки, в особенности роль *Рацлавицкой панорамы* – произведения Яна Штыки и Войцеха Коссака, которое представляет собой художественное изображение мифа о Рацлавицах.